

WIESŁAWA LEŻAŃSKA  
Uniwersytet Łódzki

DOI: 10.17460/2017.1\_2.02

## WIZERUNEK NAUCZYCIELA WCZESNEJ EDUKACJI W PEDAGOGICE ANIELI SZYCÓWNY (1869–1921)

### WPROWADZENIE

Aniela Szycówna zajmuje czołowe miejsce w polskiej pedagogice przełomu XIX i XX wieku. Należy do tych pedagogów, którzy tworzyli polską pedologię i pedeutologię. Czas, w którym żyła i tworzyła, to najpiękniejsze lata pedagogiki. Epoka Nowego Wychowania i Nowej Szkoły<sup>1</sup>. Spośród wyłaniających się wówczas kierunków pedagogicznych najbliższy był jej psychologizm. Kierunek ten pojawił się wraz ze wzrostem wiedzy biologicznej o człowieku. Badania psychologii eksperymentalnej, a w ślad za nią pedagogiki eksperymentalnej przyniosły wiedzę o dziecku, o jego fazach rozwojowych, potrzebach i zainteresowaniach. W Instytucie Psychologii Doświadczalnej Wilhelma Wundta (1879) próbowano określić zależność psychologii doświadczalnej od anatomii i fizjologii, a także ustalić związki między psychologią introspekcyjną a filozofią. Bezpośrednim zaś przeniesieniem badań Wundta do pedagogiki zajął się Ernst Meumann. W 1906 roku założył w Lipsku Instytut Psychologii i Pedagogiki Eksperymentalnej. To właśnie Meumann przeniósł wiedzę psychologiczną na teren szkoły. Rozpoczął badania dotyczące efektywności procesu dydaktycznego oraz czynności nauczyciela i ucznia. Badania nad pamięcią, myśleniem i zdolnościami we Francji prowadził Alfred Binet (*L'étude expérimentale de l'intelligence*, 1903). W Szwajcarii zastosowaniem psychologii w praktyce pedagogicznej zajmował się Edouard Claparede (*Psychologie de l'enfant et pedagogie experimentale*, 1905)<sup>2</sup>.

---

<sup>1</sup> F. Bereźnicki, *Hasła „Nowej Szkoły” w dydaktyce Drugiej Rzeczypospolitej*, Toruń 1998.

<sup>2</sup> J. Pieter, *Historia psychologii w zarysie*, Katowice 1959; W. Szewczuk, *Psychologia*, t. I i II, Warszawa 1966; T. Tomaszewski, *Wstęp do psychologii*, Warszawa 1963; *Psychologia rozwojowa dzieci i młodzieży*, red. M. Żebrowska, Warszawa 1966; W. Bobrowska-Nowak, *Psychologia polska. Historia polskiej psychologii do 1939 r.*, w: *Encyklopedia psychologii*, red. W. Szewczuk, Warszawa 1998.

Pojawiły się zatem badania prowadzące do lepszego poznania zarówno zjawisk psychofizjologicznych, jak i społecznych, leżących u podstaw procesu wychowania i nauczania. Najbardziej rozpoznawalną podstawą naukową tego kierunku w skali światowej stały się eksperymentalne i testowe badania nad zróżnicowaniem indywidualnym dzieci i młodzieży oraz nad tym, co jest normą, a co patologią w rozwoju fizycznym i psychicznym człowieka. Niejako konsekwencją tych badań było powołanie nauki o dziecku, którą Oscar Christmann nazwał pedologią. Nazwy tej używano głównie w Europie. Używały jej w swych tytułach pierwsze czasopisma i pierwsze towarzystwa poświęcone psychologii dziecka. Wykłady psychologii stosowanej często nazywano zamiennie wykładami pedologii.

Aniela Szycówna, jak wielu pedagogów tego okresu, była zwolennikiem i propagatorem pedologii, lecz zdawała sobie sprawę, że to tylko wycinek całej pedagogiki, że pedologia nie jest zamiennikiem pedagogiki. W jednej ze swoich prac pisała: *choćbyśmy połączyli razem psychologię, fizjologię, higienę i antropologię i temu zlepkowi rozmaitych nauk nadali nazwę pedologii, to bynajmniej nie zastąpiłoby to jeszcze pedagogiki; wszak przedmiotem pedagogiki jest wskazanie celu wychowania i środków, za pomocą których ten cel może być osiągnięty*<sup>3</sup>.

Z kierunkiem pedologicznym wiązała się nowa metodologia poznawania dziecka. Najczęściej stosowane były: testy, kwestionariusze, szczegółowe obserwacje, analiza dokumentów pracy i twórczości dziecka. Pedologiczny punkt widzenia był znamieny dla rozwijającej się psychologii rozwojowej i wychowawczej. Przyjmując, że szkoła powinna być „na miarę możliwości dziecka”, a wychowanie powinno być funkcją jego rozwoju i potrzeb, uważano, że to przede wszystkim nauczyciel powinien być wprowadzany w studia pedologiczne. Pojawiły się zatem podręczniki dla nauczycieli, np. angielskiego pedagoga Roberta Ruska pt. *Experimental Education* (1919), w polskim tłumaczeniu Z. Ziemińskiego jako *Pedagogika eksperymentalna* (1926). Najbardziej znanym polskim podręcznikiem pedologii, stosowanym w seminariach nauczycielskich, był podręcznik Piotra Dąbrowskiego pt. *Nauka o dziecku*. Wydanie II – rozszerzone i poprawione – ukazało się w roku 1929.

Tradycyjna szkoła, apsychologiczna i antydemokratyczna, stawała się przedmiotem gwałtownej krytyki. Jako przejaw nowych dążeń pojawiły się hasła szkoły aktywnej, indywidualizującej, organizującej i rozwijającej aktywność i twórczość dziecka. Pedagogika eksperymentalna doprowadziła do powstania szkół eksperymentalnych i prób nowego wychowania oraz nowego spojrzenia na naturę dziecka i pracę jego nauczyciela. Nowe badania ukazały dziecko jako jednostkę mającą swój własny świat, swoje indywidualne potrzeby psychiczne, zdolności i zainteresowania. Wielostronna krytyka szkoły tradycyjnej z jej syste-

---

<sup>3</sup> A. Szycówna, *Jak badać umysł dziecka? O zagadnieniach i metodach psychologii dziecka*, Warszawa 1904, s. 12.

mem klasowo-lekcyjnym spowodowała zatem poszukiwanie nowych rozwiązań również w zakresie edukacji początkowej.

Wokół zagadnień psychologii dziecka, nauczyciela i metodyki nauczania początkowego koncentrowały się prace badawcze Anieli Szycówny.

## ANIELA SZYCÓWNA – FAKTY Z ŻYCIA

Aniela Szycówna żyła w latach 1869–1921. Urodziła się w Warszawie jako córka Joachima Szycy i Zofii z Milkuszyków. Jej dom rodzinny przepełniony był tradycjami patriotycznymi i atmosferą naukową. Ojciec pracował jako nauczyciel, tłumacz, literat i pracownik naukowy. Głęboki patriota, brał udział w powstaniach narodowowyzwoleńczych, za co dwukrotnie zsyłany był w głąb Rosji. To właśnie jego patriotyczna i kulturotwórcza postawa wywierała największy wpływ na karierę edukacyjną i zawodową Anieli<sup>4</sup>. Nie najsilniejszego zdrowia, początkowe nauki Aniela pobierała w domu. Po ukończeniu lat sześciu rozpoczęła edukację na prywatnej pensji Heleny Budzińskiej. Już wtedy, jak twierdził jej ojciec, przejawiała wyjątkowe zainteresowanie nauką. W liście do żony przebywającej w Saksonii pisał: *Nie można było oprzeć się gorącemu jej życzeniu nauki, do której z gorącą jakąś namiętnością się garnie*<sup>5</sup>. Szczególnie zajmował ją język ojczysty i literatura narodowa. W wieku trzynastu lat zadebiutowała jako poetka. Joachim Szyc nie miał już wątpliwości: *O ile mi się zdaje, ona wykieruje się na nauczycielkę, bo do czego innego niezdolna, a podejrzewam, że będzie grzeszyć piórem jako literatka, bo od dzieciństwa zdradza te poglądy*<sup>6</sup>. W roku 1886 Aniela Szyc otrzymała dyplom nauczycielki, tzw. patent rządowy, który dawał formalne uprawnienia do nauczania<sup>7</sup>. Doświadczenie zawodowe zdobywała, prowadząc bezpłatne lekcje na pensji H. Budzińskiej. Udzielała lekcji dzieciom i prowadziła elementarne nauczanie dla rodziców. W tym samym czasie została słuchaczką Uniwersytetu Latającego<sup>8</sup>, dokształcając się w zakresie pedagogiki, psychologii, literatury i filozofii. Znaczny wpływ na rozwój jej zainteresowań pedagogicznych wywarł wykładowca Jan Władysław Dawid.

Już od roku 1890 Szycówna rozpoczęła współpracę z „Przeglądem Pedagogicznym” redagowanym wówczas przez J. W. Dawida. Można przyjąć, że był to

---

<sup>4</sup> J. Szyc był autorem książek historycznych, ale także powieści, np.: *Baranek*, *Sen złoty*, *Niezlomna wola*, *Czysta krew*, zob. S. Michalski, *Działalność pedagogiczna Anieli Szycówny*, Warszawa 1968, s. 13.

<sup>5</sup> M. Złotorzycka, *Dzieciństwo, lata szkolne, pierwsze kroki do samodzielności*, „Przegląd Historyczno-Oświatowy” 1960, nr 2, s. 4.

<sup>6</sup> Tamże, s. 7.

<sup>7</sup> D. Wawrzykowska-Wierciochowa, *Z dziejów tajnych pensji żeńskich w Królestwie Polskim*, „Rozprawy z Dziejów Oświaty” 1967, t. 10, s. 113.

<sup>8</sup> Uniwersytet Latający powstał w roku 1885 w Warszawie jako tajna szkoła wyższa dla kobiet. Wykłady z pedagogiki i psychologii prowadził między innymi Jan Władysław Dawid. Prawdopodobnie tam rozpoczęła się fascynacja Szycówny psychologią eksperymentalną. I. Szybiak, *Aniela Szycówna*, „Nowa Szkoła” 1966, nr 5, s. 51.

moment przełomowy w jej karierze zawodowej. Dzięki Dawidowi znalazła się w gronie swoich byłych profesorów, między innymi: Stanisława Norblina, Piotra Chmielowskiego, Ignacego Chrzanowskiego, Adama Marhrburga i Ludwika Krzywickiego, oraz znanych intelektualistów, działaczy oświatowych i publicystów: Adolfa Dygasińskiego, Władysława Heinricha, Stanisława Karpowicza, Janusza Korczaka, Izy Moszczeńskiej, Waldemara Osterloffa, Henryka Wernica i Marii Weryho. Dzięki nim Szycówna bardzo szybko zaczęła publikować własne artykuły, w których przede wszystkim zajmowała się psychologią poznawczą i rozwojową oraz metodyką edukacji początkowej. Dzięki zaangażowaniu w prace wydawnicze czasopisma została najbliższą współpracownicą Dawida i objęła stanowisko zastępcy redaktora naczelnego. Na łamach „Przeglądu Pedagogicznego” Szycówna opublikowała ponad 100 artykułów i około 60 recenzji i sprawozdań. Naukowe kontakty z czołowymi przedstawicielami polskiej pedagogiki i psychologii skłoniły ją do opublikowania własnej książki adresowanej do rodziców i nauczycieli pt. *Nauka w domu: przewodnik dla wychowawców* (1895). Już wtedy sprawy nauczania początkowego zaczęły dominować w jej twórczości. Trzy lata później opublikowała podręcznik *Gramatyka polska dla dzieci zaczynających się uczyć systematycznie: z przykładami, ćwiczeniami i wskazówkami dla nauczycieli*, zaś we współpracy z J. W. Dawidem i W. Osterloffem program kształcenia początkowego pt. *Metodyczny kurs nauk. Rok I–II. Nauka o rzeczach, nauka czytania i pisanie, arytmetyka, kaligrafia* (1898). Głównym celem autorów podręcznika było ujednoczenie nauczania domowego i upodobnienie go do nauki szkolnej poprzez wspólne założenia programowe i metodyczne. Przygotowanie polonistyczne oraz znakomita wiedza pedologiczna pozwoliły Szycównie na opublikowanie trzech tomów *Czytanek stopniowanych dla dzieci zaczynających naukę systematyczną: I W domu i szkole, II Na wsi i w mieście, III W kraju i na świecie*.

Jako wierna uczennica i współpracownica Dawida podjęła razem z nim prowadzenie pisma społeczno-politycznego „Głos” (1900). Niewątpliwie był to dla niej czas edukacji politycznej i społecznej. Potrzeby życia społecznego skłoniły ją do działalności w Wydziale Wychowawczym Warszawskiego Towarzystwa Higienicznego – instytucji podejmującej cenne inicjatywy w zakresie medycyny profilaktycznej, higieny szkolnej i wychowawczej, a także badań dotyczących rozwoju umysłowego i fizycznego dzieci i młodzieży<sup>9</sup>.

Obok współpracy z „Przeglądem Pedagogicznym” i „Głosem” A. Szycówna w latach 1902–1905 pełniła funkcję redaktora czasopisma dla dzieci „Moje Piśmiśko. Tygodnik obrazkowy dla dzieci do 10 lat”. Na jego łamach publikowała

---

<sup>9</sup> W efekcie wieloletnich i uporczywych starań grona zapalonych działaczy higienistów, pedagogów, inżynierów, prawników, polityków oraz prawników skupionych wokół Józefa Polaka, redaktora czasopisma *Zdrowie* udało się zorganizować Warszawskie Towarzystwo Higieniczne. Statut prawny uzyskało w marcu 1898 roku, od roku 1931 przyjęło nazwę Polskie Towarzystwo Higieniczne.

wiersze, opowiadania, teksty poszerzające wiedzę szkolną dzieci w zakresie historii, geografii, przyrody. Do współpracy udało jej się zaprosić znakomitych literatów, których twórczość znacznie podnosiła wartość „Pisemka”. Pisali do niego m.in.: Stanisław Jachowicz, Maria Konopnicka, Teofil Lenartowicz i Janina Porazińska. Prowadziła także korespondencję z młodymi czytelnikami i ich rodzicami. Przez kolejne pięć lat współpracowała z miesięcznikiem „Nowe Tory”<sup>10</sup>. Na jego łamach zamieszczała rozprawy poświęcone metodyce nauczania początkowego, historii nauczania języka polskiego oraz dobrym, polskim tradycjom oświatowym, np. Komisji Edukacji Narodowej. Koncepcja wydawnicza czasopisma była szczególnie bliska jej poglądom naukowym i społecznym. Miesięcznik bowiem zdecydowanie opowiadał się za demokratycznymi reformami w szkolnictwie oraz za oparciem kształcenia na najnowszych osiągnięciach psychologii i pedagogiki.

„Zarażona” badaniami J. W. Dawida, po usilnych staraniach, Aniela Szycówna doprowadziła do powstania Towarzystwa Badań nad Dziećmi (1907), którym kierowała do końca swojego życia. Obszar działalności Towarzystwa obejmował badania z zakresu psychologii i pedagogiki eksperymentalnej oraz popularyzowanie wiedzy pedagogicznej wśród nauczycieli i rodziców. Wśród członków Towarzystwa dominowały kobiety, przeważnie nauczycielki, a wśród mężczyzn najwięcej było lekarzy. Członkami od samego początku były też znane wówczas autorytety naukowe w osobach Władysława Heinricha i Kazimierza Twardowskiego. Sprawozdania z posiedzeń zarządu i sprawozdania roczne systematycznie drukowano w „Przeglądzie Filozoficznym”. Tam też swoje publikacje zamieszczali członkowie Towarzystwa. Po śmierci Szycówny funkcje programowe i prace badawcze Polskiego Towarzystwa Badań nad Dziećmi przejął Państwowy Instytut Pedagogiczny w Warszawie<sup>11</sup>.

Mimo słabego zdrowia Szycówna była osobą niezwykle energiczną i pracowitą. Współpracowała z Lubelskim Towarzystwem Oświatowym Światło, prowadząc wykłady z metodyki nauczania początkowego. Na Kursach Pedagogicznych dla Kobiet wykładała zagadnienia szeroko rozumianej edukacji początkowej. Współpracowała z Biurem Szkolnym przy organizowaniu jednolitej szkoły powszechnej i zjednoczeniu ruchu nauczycielskiego. Od roku 1919 prowadziła też Katedrę Pedagogiki w Wolnej Wszechnicy Polskiej. W tej wyjątkowej instytucji, skupiającej postępowych pracowników środowisk naukowych i działaczy oświatowych, Szycówna prowadziła ostatnie swoje wykłady i działalność naukowo-badawczą.

---

<sup>10</sup> „Nowe Tory”, czasopismo pedagogiczne ukazujące się w latach 1906–1914, organ Polskiego Związku Nauczycielskiego. Gazeta domagała się demokratycznych reform w szkolnictwie, głosiła hasła postępu społecznego i edukacyjnego. Stali współpracownicy: m.in. S. Kalinowski, S. Sempołowska, L. Krzywicki, A. Szycówna, I. Moszczeńska. M. Szulkin, *Dzieje czasopisma pedagogicznego „Nowe Tory” 1906–1914*, „Ruch Pedagogiczny” 1965, nr 5–6.

<sup>11</sup> A. Bodanko, P. Kowolik, *Polskie Towarzystwo Badań nad Dziećmi (powstanie, zadania, funkcje i działalność)*, „Nauczyciel i Szkoła” 2007, nr 1–2.

W roku 1920 Aniela Szycówna została mianowana przez Ministerstwo WRiOP redaktorem „Szkoły Powszechnej”, kwartalnika przeznaczonego głównie dla nauczycieli szkół powszechnych. Redagowanie pochłonęło ją bez reszty, do współpracy zaprosiła wielu nauczycieli, wykorzystując ich wiedzę i doświadczenie do upowszechniania najlepszych rozwiązań metodycznych, zwłaszcza na etapie edukacji początkowej. W tym celu podjęła także współpracę z amerykańskim czasopiśmie „Pedagogical Seminary”, którego twórcą był Stanley Hall<sup>12</sup>. Jej publikacje z tego okresu możemy znaleźć też na łamach takich czasopism jak: „Wychowanie”, „Przegląd Filozoficzny”, „Zdrowie”, „Muzeum”, a także „Ruch Pedagogiczny”. Aniela Szycówna zmarła 4 lutego 1921 roku w Warszawie i została pochowana na Powązkach.

*Cała jej działalność oświatowo-społeczna przypadła na lata najtrudniejsze dla życia narodowego w Królestwie Polskim, a tym samym najmniej pomyślne dla rozwoju szkolnictwa polskiego. W tej sytuacji osiągnięcia naukowe i praktyczne Szycówny, zmierzające głównie do reformy polskiego szkolnictwa elementarnego i oparcia go na najnowszej wiedzy psychologicznej, stawiają ją w rzędzie czołowych pedagogów ówczesnego okresu, którzy w warunkach niewoli narodowej zdolali wykształcić polskich nauczycieli i wychowawców<sup>13</sup>.*

## SZYCÓWNA O NAUCZYCIELU WCZESNEJ EDUKACJI

Aniela Szycówna, obok J. W. Dawida i Józefy Joteyko, należała do inicjatorów prac naukowo-badawczych i popularyzatorskich w zakresie psychologii wychowawczej i eksperymentalnej. W pedagogicznym zastosowaniu psychologii mówiła o pomiarach jako metodzie badań dla celów wychowawczych i dydaktycznych, dostrzegając ogromną rolę takich badań dla życia szkolnego. Widziała wręcz potrzebę zbudowania podstaw psychologicznych dla nauczania początkowego. Swoje teoretyczne rozważania na ten temat umieściła w kilku najbardziej znanych i poczytnych pozycjach<sup>14</sup>.

Prowadzone badania samodzielne oraz zespołowe z J. W. Dawidem i Józefem Ciembroniewiczem doprowadziły Szycównę do refleksji, iż mimo dużych postępów w nauce i sztuce wychowania, mimo pojawiania się coraz liczniejszej literatury pełnej rad i wskazówek praktyka wychowawcza daleko odbiegała od ideałów. W rozprawie *O zadaniach i metodach psychologii dziecka* pisała, że rodzice i nauczyciele nadal nie mają dostatecznej wiedzy, jak prawidłowo postępo-

---

<sup>12</sup> M. Stawiak-Ososińska, *Szycówna Aniela*, w: *Encyklopedia Pedagogiczna XXI wieku*, T. VI, red. T. Pilch, Warszawa 2007, s. 380.

<sup>13</sup> I. Szybiak, *Aniela Szycówna*, „Nowa Szkoła” 1966, nr 5, s. 52.

<sup>14</sup> J. Ciembroniewicz, A. Szycówna, *Kwiaty i dzieci. Przyczynek do psychologii dziecka*, „Szkoła Polska” 1906; Tychże, *Dzieci a ptaki*, Warszawa, Wydawnictwo Polskiego Towarzystwa Badań nad Dzieckiem, 1910; A. Szycówna, *Rozwój pojęciowy dziecka w wieku lat 6–12. Badania nad dziećmi*, Warszawa 1899.

wać z dzieckiem, aby spełniać podstawowe zasady indywidualizacji i rozwijania zainteresowań. Nadal przeciążają dziecko nauką werbalną, moralizują i stosują nierozważne kary. Dlatego celem, jaki zakładała Szycówna, było *obznajomić rodziców, wychowawców i nauczycieli z potrzebą systematycznych badań nad dziećmi a zarazem dać im wskazówki co do sposobu ich prowadzenia*<sup>15</sup>.

Brak wiedzy z psychologii dziecięcej to podstawowa przyczyna złej pracy nauczyciela-wychowawcy, *psychologia bowiem dostarcza naukowych podstaw racjonalnej pedagogice*<sup>16</sup>. Szeroka wiedza o dzieciach pomoże zrozumieć ich indywidualne różnice, dostosować działania nauczyciela do ich możliwości i zainteresowań. Dlatego nauczyciel ma być badaczem i znać metody psychologii dziecięcej. Szycówna szczególnie polecała metody: biograficzną, doświadczalną i statystyczną. Metoda biograficzna to nic innego, jak prowadzenie dziennika dziecka, który będzie zawierał jego psychologiczną biografię. Przy czym można obserwować pełny rozwój dziecka albo pojedyncze sfery rozwojowe, np. rozwój mowy czy rozwój emocjonalny. Tylko pozornie jest to proste zadanie, nauczyciel bowiem musi się wykazać określoną wiedzą i umiejętnościami. Musi wiedzieć, co obserwować, dostrzec każdy ważniejszy objaw oraz dokonać właściwej interpretacji. Metoda doświadczalna zaś – często nazywana laboratoryjną – służyła głównie do badania pewnych uzdolnień, np. szybkości spostrzegania, kojarzenia, *bystrości umysłu* ale także znużenia i zmęczenia. Podkreślając znaczenie takich badań, Szycówna uwrażliwiała na ich dokładność oraz uwzględnienie czynników, które mogły zakłócić uzyskane wyniki, np. stan zdrowia dziecka a nawet jego nastrój<sup>17</sup>. Metoda statystyczna natomiast sprowadzała się do badania jednego objawu u większej liczby dzieci za pomocą kwestionariusza ułożonego przez psychologa bądź pedagoga. Szycówna podała przykłady kwestionariuszy do badań szkolnych. Dotyczą one między innymi charakterystyki dziecka (powyżej 4. roku życia), jego pamięci, zdolności naśladowczych, wyobraźni i twórczości, zdolności rozumowania. Dla dzieci w wieku 6–12 lat kwestionariusze badały zasób doświadczeń i wyobraźni, pojęć i poglądów.

Biorąc pod uwagę specyfikę poszczególnych metod oraz potrzeby konkretnych nauczycieli, A. Szycówna proponowała, żeby biografię psychologiczną prowadzili nauczyciele domowi, którzy przebywają z dzieckiem na co dzień. Nauczycielom i nauczycielkom w szkole zalecała natomiast badanie zasobu umysłowego dziecka metodą statystyczną. Wiedza o uczniach, z którymi pracowali, pozwalała na indywidualizowanie nauczania i stosowanie odpowiednich metod dydaktycznych<sup>18</sup>. Stosowanie kwestionariuszy miało służyć także do badania efektywności nauczania. Szycówna proponowała stosować je wśród uczniów

<sup>15</sup> J. Ciembroniewicz, *Aniela Szycówna*, „Szkola Powszechna” 1921, nr 3–4, s. 273.

<sup>16</sup> A. Szycówna, *O zadaniach i metodach psychologii dziecka*, Warszawa 1901, s. 3.

<sup>17</sup> Tamże, s. 7–8.

<sup>18</sup> Tamże, s. 28.

rozpoczynających edukację, a następnie powtarzać w kolejnych latach szkolnych. Taki sposób postępowania dawał możliwość porównywania i rozważania, jakimi metodami oczekiwaną efektywność poprawić.

**O zadaniach i metodach psychologii dziecka** Szycówna pisała głównie dla nauczycieli i nauczycielek, którym badania nad psychologią dziecka były obce. Dowiodła, jak ważną podstawę w wychowaniu i nauczaniu dzieci stanowi znajomość ich rozwoju poznawczego, fizyczno-motorycznego i społeczno-emocjonalnego, gdyż pozwala na wypracowanie odpowiedniej strategii wychowawczej i dydaktycznej, zapobiegając tym samym popełnianiu błędów wychowawczych.

Twórczość Anieli Szycówny w ogromnym stopniu dotyczyła pracy z dzieckiem. Jednakże jej celem nadrzędnym była pomoc nauczycielom, wychowawcom i rodzicom w pracy z dziećmi. Już w 1896 roku opublikowała książkę-poradnik *Nauka w domu. Przewodnik dla wychowawców*, w której uczyła, jak organizować naukę w domu, jakie stosować programy nauczania i jak układać zajęcia. Dla lepszego zrozumienia specyfiki edukacji początkowej omawiała także niezbędne zagadnienia metodyczne. Praca ta, rozszerzona i uaktualniona, została wydana ponownie w roku 1917 pt. *Ogólne zasady nauczania z zastosowaniem do potrzeb szkoły elementarnej*.

Szycówna nieustannie powtarzała, że podstawowym zadaniem osób, które kształtują dzieci, na każdym etapie ich rozwoju, jest systematyczna obserwacja, poznawanie, odpowiedni dobór programu nauczania, treści, form i metod pracy oraz stawianie dzieciom wymogów dostosowanych do ich możliwości rozwojowych. Podawała zatem wskazówki, przedstawiała własne poglądy i refleksje na temat nauczania dzieci, uczyła metod pracy w edukacji szkolnej i domowej. *Nauczanie – pisała – jest to praca systematyczna, zaplanowana, prowadzona przez nauczyciela, której celem jest nabycie przez ucznia wiedzy i umiejętności*<sup>19</sup>.

Według Szycówny nauczaniu przyświecają dwa cele: materialny, dotyczący treści, które uczeń ma przyswoić, oraz formalny – dotyczący sposobów oddziaływania na umysł ucznia<sup>20</sup>. Treści programowe edukacji początkowej, tak samo jak dobór form i metod nauczania, muszą się opierać na psychologii dziecka. *Nauczanie bowiem jest częścią wychowania, którego celem jest przygotowanie dziecka do życia*<sup>21</sup>. Powinny być zatem dostosowane do wieku dziecka. Wiek szkolny dziecka, jego gotowość do podjęcia nauki systematycznej, rozpoczyna się w siódmym roku życia, ale wychowanie umysłowe dziecka powinno się rozpoczynać wcześniej i stanowić przygotowanie do nauki szkolnej. Program zajęć przedszkolnych powinien być zgodny z naturalnymi popędami dziecka. Dopiero

---

<sup>19</sup> A. Szycówna, *Ogólne zasady nauczania z zastosowaniem do potrzeb szkoły elementarnej*, Warszawa 1917, s. 8.

<sup>20</sup> Tamże, s. 11.

<sup>21</sup> Tamże, s. 9.



w pierwszych latach nauczania (7–9) należy pogłębiać wyobrażenia i pojęcia, które dziecko już posiada, i wprowadzać nowe informacje. Najważniejszym obszarem edukacji początkowej jest nauka o rzeczach. Szycówna przestrzegала przed nauką z podręcznika, dopóki umysł dziecka nie będzie do tego przygotowany. Radziła *barwnie opowiadać i opisywać*, ograniczać nauczanie pamięciowe. Przeprowadzone przez nią badania nad pamięcią bezpośrednią skłoniły ją do rad częstego powtarzania przyswojonych treści oraz ćwiczeń i zadań, przy czym te ostatnie nie mogły być tylko dopełnieniem w przyswajaniu wiedzy i nabywaniu umiejętności, ale miały *stanowić czynnik pierwszorzędny*<sup>22</sup>.

Poza wskazaniem, jaka wiedza powinna być przekazywana uczniom na każdym etapie nauki, Szycówna podała wskazówki dotyczące szczegółowego układania programu nauczania i porządku, w jakim powinien być stosowany. Pisała o układzie programu nauczania w porządku logicznym i psychologicznym. Nauczyciel edukacji początkowej musi bowiem przestrzegać podstawowych zasad: stopniowania trudności, pogłębienia i systematyczności, zaś materiał nauczania musi być w naturalny sposób ze sobą powiązany, tzn. musi istnieć związek treści z formą, w jakiej ma być przedstawiona, związek zgodny z zasadą koncentracji, którą Szycówna zalecała na tym etapie edukacji<sup>23</sup>.

Stosowanie wybranych form i metod pracy w edukacji początkowej (*metoda heurystyczna, metoda pogłębowa*), według określonego planu i porządku, w sposób przemyślany, uwzględniający w możliwie jak największym stopniu indywidualność dziecka sprawi, że nauczanie będzie efektywne i osiągnie swój cel, jakim jest prawidłowy rozwój umysłowy. Ułatwi dziecku start do dalszej nauki.

Koniec XIX wieku to czas konsekwentnej realizacji przez władze carskie dyskryminacyjnej polityki oświatowej a w jej następstwie gwałtowny rozwój nauczania domowego. Taką formę edukacji organizowały nie tylko zamożne rodziny arystokratyczne i szlacheckie, ale także zamożne mieszczaństwo. Powszechne stało się zatrudnianie nauczycieli prywatnych, którzy nadawali kierunek naukom dziecka i często przejmowali nad nim całkowitą kontrolę i opiekę. Te nie najlepsze praktyki spowodowały, że problemy nauczania domowego zajmowały wielu pedagogów i wielokrotnie pojawiały się na łamach czasopism pedagogicznych i społecznych. A. Szycówna sprawom nauczania domowego poświęciła wspomnianą już pracę *Nauka w domu. Przewodnik dla wychowawców* (1895), ponieważ udzielanie tego typu lekcji stało się zajęciem szerokich rzesz inteligencji. Jak pisała Iza Moszczeńska: *uczni, artyści, literaci, przyrodnicy, lekarze, nie obarczeni zbyt wielką praktyką, adwokaci, którzy jeszcze zbyt dużej klienteli nie zdobyli, korespondenci handlowi, urzędnicy, studenci, kobiety wszelkich zawodów i kobiety nie posiadające żadnych zawodowych kwalifikacji, wszyscy słowem, którzy*

---

<sup>22</sup> Tamże, s. 22.

<sup>23</sup> Tamże, s. 61.

się czegoś nauczyli, uczą innych<sup>24</sup>. W gronie poszukujących pracy przeważały kobiety. Nie brakowało wśród nich młodych nauczycielek ze znajomością języków polskiego, francuskiego, angielskiego oraz muzyki, rysunku i malarstwa. Jedną z nich była A. Szycówna. Jej własne doświadczenia przyczyniły się do ukształtowania poglądów na temat organizacji nauki w domu oraz nauczyciela domowego. W swoich publikacjach zwracała uwagę i uwrażliwiała rodziców na niedostatki metodyczne nauczycieli domowych, akcentując schematyczność i szablonowość w realizacji zajęć, nieliczenie się z możliwościami dziecka. Z drugiej strony przestrzegała rodziców przed nadmiernymi wymaganiami i oczekiwaniami wobec zatrudnianych nauczycieli. Rodziców czyniła odpowiedzialnymi za organizację nauczania domowego. To właśnie oni powinni byli czuwać nad efektami edukacji domowej, nad jej unowocześnianiem oraz użytecznością. Wskazywała na potrzebę dobrego kontaktu rodziców z nauczycielami domowymi oraz porozumienia co do stosowanych form i metod nauczania<sup>25</sup>.

Wybór dobrego nauczyciela jest sprawą podstawową. *Przede wszystkim rozumni rodzice starają się poznać osobę, której dzieci swe mają powierzyć; wypytują więc nie tylko o świadectwa szkolne, patent, znajomość języków i muzyki lecz także o jej uzdolnienie ogólne i pedagogiczne. Jeżeli chodzi o nauczyciela początkowego, zapytujemy przede wszystkim, czy i o ile studiował pedagogikę, czy zajmował się już małymi dziećmi i w jaki sposób prowadził z nimi naukę<sup>26</sup>.*

Edukacja domowa zwykle obejmowała dwa etapy. Pierwszy, przedszkolny, obejmował dzieci w wieku od 4 do 7 lat, natomiast drugi – od 7 do 11, a bywało, że znacznie dłużej. W wielu domach dzieci młodsze zaczynały edukację u boku matki, starszej siostry lub innej osoby spokrewnionej. Najczęściej jednak początkowy etap nauki prowadzony był przez nauczycieli, oddzielnie dla dziewcząt i oddzielnie dla chłopców, z odrębnym programem nauczania.

Przeprowadzone przez A. Szycównę badania ankietowe potwierdziły, że rolę nauczycielek domowych w większości pełniły matki. Wśród uczących swoje dzieci matek *przechodziło kurs pedagogiki na pensji lub gimnazjum – 6,7%, było na kursach freblowskich – 1,1%, ukończyło seminarium nauczycielskie – 2,2%, uczęszczało na prywatne wykłady pedagogiki – 7,8%, co w badanej grupie stanowiło zaledwie 17,9%<sup>27</sup>.*

Powołanie matek do nauczania domowego, szczególnie w zakresie edukacji początkowej, Szycówna traktowała niemal jako normę. Mając jednak świadomość ich braków w tym zakresie, zachęcała matki do samokształcenia, czytania

---

<sup>24</sup> M. Bell (I. Moszczeńska), *Sprawa szkolna w Królestwie Polskim 1905–1910*, Lwów 1911, za: R. Wroczyński, *Mysł pedagogiczna i programy oświatowe w Królestwie Polskim na przełomie XIX i XX w.*, Warszawa 1963, s. 99–100.

<sup>25</sup> A. Szyc, *Nauka w domu. Przewodnik dla wychowawców*, Warszawa 1895, s. 10–20.

<sup>26</sup> Tamże, s. 215.

<sup>27</sup> A. Szycówna, *Kobieta w pedagogice. Matka*, Warszawa 1908, s. 26.

dziel pedagogicznych oraz korzystania z wykładów po to, aby lepiej znały proces rozwojowy własnych dzieci i aby umiały dostosować do niego metody nauczania i wychowania.

Stosunkowo dużą grupę nauczycielek domowych stanowiły absolwentki żeńskich pensji. *Wiele dziewcząt, pisała Szycówna, po skończeniu pensyi, pragnąc zarabiać, bierze się do dawania lekcyi, uważając ten zawód za najdostępniejszy ze wszystkich, inne jeszcze, pełne zapału dla idei szerzenia oświaty podejmują się bezpłatnej nauki dzieci ubogich. Wszystko to przysparza społeczeństwu wiele nieudolnych, niewykwalifikowanych nauczycielek z wielką dla sprawy nauczania szkodą*<sup>28</sup>.

Grupę okresowych nauczycielek domowych stanowiły studentki, które chętnie podejmowały tę pracę, chcąc opłacić czesne za studia bądź mieszkanie.

Szycówna mocno protestowała przeciw przypadkowym nauczycielom, nieposiadającym odpowiednich kwalifikacji. Próbowwała zatem domowym nauczycielom przekazywać wiedzę metodyczną w sposób na tyle przystępny, aby w swoich działaniach nie popełniali podstawowych błędów. Mówiła o formach, metodach, o planowaniu pracy z dzieckiem, o budowaniu programu nauczania oraz o współpracy z rodzicami. Nauczyciel domowy ma tę przewagę, wyjaśniała, że pracując z jednym dzieckiem lub niewielką grupą, może indywidualizować swoje nauczanie zgodnie z potrzebami i możliwościami konkretnego wychowanka. Pracując zaś z grupą, może angażować dzieci we wspólnych zadaniach. Rozwijanie bowiem takiej aktywności jest znakomitym czasem wychowawczym, który rozsądny nauczyciel potrafi dobrze wykorzystać.

Znajomość psychologii i wiedza o rozwoju dziecka to niezbędna podstawa pracy nauczyciela domowego. Często się zdarza – pisała Szycówna – że zarówno nauczyciele, jak i rodzice popełniają błąd, jakim jest przywiązywanie nadmiernej uwagi do przekazywania wiedzy uczniom, czyli do materialnego aspektu nauczania, pomijając przy tym (lub nie rozumiejąc) cel formalny. Dlatego nauka często staje się dla uczniów uciążliwa i mało efektywna<sup>29</sup>. Autorka dawała zatem wskazówki, jakie treści nauczania oraz w jakim zakresie należy przekazywać uczniom. *Program nauczania nie może być układany dowolnie, lecz należy uczynić wybór materiału naukowego zgodny: z celem nauczania, psychologią ucznia, higieną pracy umysłowej, warunkami otoczenia, w którym uczeń przebywa i potrzebami tego społeczeństwa, do którego należy*<sup>30</sup>.

Autorka ***Ogólnych zasad...*** podkreślała również, że stosowanie wybranych form i metod pracy w edukacji początkowej (metoda heurystyczna, metoda pogłębowa), według określonego planu i porządku, w sposób przemyślany, uwzględniający w możliwie jak największym stopniu indywidualność dziecka sprawi, iż

<sup>28</sup> Tamże, s. 30.

<sup>29</sup> A. Szycówna, *Nauka...*, s. 27.

<sup>30</sup> A. Szycówna, *Ogólne zasady...*, s. 18.

nauczanie będzie efektywne i osiągnie swój cel, jakim jest prawidłowy rozwój umysłowy. Ułatwi też dziecku start do dalszej systematycznej nauki<sup>31</sup>.

Aniela Szycówna wiele miejsca poświęcała sylwetce nauczyciela domowego i nauczyciela edukacji początkowej. Podkreślała jego rolę w kształceniu i wychowaniu dzieci. *Istota kształcenia, pisała, leży w ciągłym, celowym i świadomym oddziaływaniu na rozwijający się umysł i charakter dziecka, a więc we wpływie osobistym nauczyciela, w jego pracy samodzielnej i twórczej, dla której wszelkie podręczniki i metody będą tylko służyć za narzędzia i środki w przeprowadzeniu jasno określonych planów i celów*<sup>32</sup>.

Dlatego nauczyciel, jego wiedza, umiejętności, jego charakter mają tak duże znaczenie w procesie edukacyjnym. Nauczyciel to także wychowawca, zwłaszcza nauczyciel wczesnej edukacji. Jako wychowawca ma prawo do udzielania napomnień, ostrzeżeń, może wymagać posłuszeństwa i wprowadzać dyscyplinę. W nauczaniu zaś winien przekazywać rzetelną wiedzę, rozbudzać zainteresowania uczniów, wymagać dokładności i sprawiedliwie oceniać<sup>33</sup>.

Takim wymaganiom może sprostać tylko taki nauczyciel, który ma odpowiednie wykształcenie przedmiotowe i pedagogiczne. Jego zadaniem jest zatem ciągle doksztalcanie się, ciągły rozwój, nabywanie wiedzy, która nie jest stała i niezmienna. Poza określonym zasobem wiedzy nauczyciel musi posiadać bardzo dobre umiejętności dydaktyczne. I w tej dziedzinie powinien się doksztalać na bieżąco, śledzić zmiany, nowości, ale podchodzić do nich rozważnie i krytycznie. Nie każda zmiana jest bowiem dobra, nowości zaś wymagają sprawdzenia. Pomoże mu w tym studiowanie literatury pedagogicznej i psychologicznej. Dobrym rozwiązaniem jest prenumerowanie czasopism pedagogicznych, które przekazują wiedzę najbardziej aktualną, często opatrzoną komentarzem. Najcenniejszą jednak wiedzę daje nauczycielowi praktyka szkolna. Dlatego należy spisywać własne doświadczenia, dzielić się nimi na łamach czasopism i wykorzystywać doświadczenia innych, twórczych nauczycieli<sup>34</sup>.

Zawód nauczyciela Szycówna określiła jako sztukę. Dobry nauczyciel jest swego rodzaju artystą. Do jego podstawowych zadań należy przekazywanie wiedzy uczniom w sposób prosty, zrozumiały, tak by *przeniknąć ich umysł oraz duszę*. Musi więc być dobrym mówcą. Powinien kierować klasą jak *sternik okrętem*, zaszczerpić w swoich uczniach zapał do nauki i obowiązkowość. W klasie szkolnej powinien stworzyć miłą, przyjazną atmosferę, ponieważ tylko taka sprzyja efektywnej pracy dydaktycznej i wychowawczej. Nauczyciel komunikuje się z uczniami w sposób werbalny i niewerbalny. *Sztuka pedagogiczna jest wolna od wszelkiej pozy, od wszelkiej przesady, jej mistrzostwo – to największa prostota*<sup>35</sup>.

<sup>31</sup> Tamże, s. 134–168.

<sup>32</sup> A. Szycówna, *O powinnościach nauczyciela i jego kształceniu*, Warszawa 1915, s. 4.

<sup>33</sup> Tamże, s. 6.

<sup>34</sup> Tamże, s. 18.

<sup>35</sup> Tamże, s. 20.

Każdy, kto wybrał zawód nauczyciela z zainteresowania, może osiągnąć mistrzostwo w sztuce nauczania dzięki swojej pracy i stopniowemu odkrywaniu talentów pedagogicznych, które w nim drzemią. Ponadto, pisała Szycówna, każdy artysta musi kochać swoją sztukę. Tak też jest z nauczycielem, aby odpowiednio wykonywał swoją pracę, musi w nią wkładać dużo serca<sup>36</sup>. Efektywność pracy nauczyciela jest jednak przede wszystkim warunkowana jego wykształceniem, które przynosi mu zaufanie otoczenia. Jednak współczesna autorce praktyka kształcenia nauczycieli pozostawiała wiele do życzenia. Do seminariów nauczycielskich trafiała młodzież niedojrzała, której wybory były często kwestią przypadku. Poza tym poziom jej wiedzy ogólnej był niedostateczny, a wyrównywanie braków odbywało się kosztem kształcenia pedagogicznego. Szycówna proponowała zatem, aby w miejsce zawodowych seminariów wprowadzić dwu-, trzyletnią szkołę średnią po pełnym kształceniu ogólnym. Ponieważ sama uznała pomysł za zbyt rewolucyjny, zaproponowała wprowadzenie zmian w programach i metodach nauczania w seminariach. Apelowała także o udział nauczycieli w szeroko pojętym samokształceniu: odczytach, wykładach, zjazdach nauczycielskich, kursach wakacyjnych sprzyjających wymianie poglądów i doświadczeń<sup>37</sup>.

Rozważania pedeutologiczne Szycówny dyktował psychologizm pedagogiczny. Dlatego oczywistym były stwierdzenia, że dobrym nauczycielem może być tylko ten, kto zna zasady pedagogiki i umie je zastosować, zna zasady higieny i rozwoju fizycznego dziecka, a także umie posługiwać się metodami badań psychologicznych oraz skutecznie oddziaływać na wychowanka, nie niszcząc jego naturalnego rozwoju. *Tylko taka wiedza, w połączeniu ze szlachetnym i silnym charakterem może wydać wychowawcę, prawdziwie godnego tego imienia*<sup>38</sup>. Wreszcie nauczyciel-wychowawca to obywatel, który potrafi kształtować uczucia patriotyczne swoich wychowanków. Twórczość i działalność Szycówny miała miejsce jeszcze w okresie zniewolenia narodowego. Dlatego przy każdej okazji podkreślała znaczenie wolności i swobody. Zadaniem nauczyciela było zatem przekazywanie wiedzy o ojczyźnie, budzenie uczuć patriotycznych bez wprowadzania osobistych poglądów czy elementów polityki.

Osiągnięcia pedagogów tej miary co Aniela Szycówna, Jan W. Dawid czy Józefa Joteyko w znacznym stopniu przyczyniły się do rozwoju pedagogiki małego dziecka, a także kreśliły sylwetkę jego wychowawcy. Rozbudowanie warsztatu metodologicznego nauk psychologicznych i pedagogicznych pozwoliło w badaniach pedeutologicznych na doświadczalne poszukiwanie i ustalanie pożądanych cech i zdolności wychowawczych nauczyciela. Wzoru dobrego nauczyciela poszukiwano zatem na drodze badań empirycznych oraz refleksji pedagogicznej.

---

<sup>36</sup> Tamże, s. 23.

<sup>37</sup> Tamże, s. 42.

<sup>38</sup> A. Szycówna, *Nauka...*, s. 8.

Nie sposób nie zacytować Anieli Szycówny, która na pytanie *kto to jest dobry wychowawca?* daje prostą odpowiedź: *dobry wychowawca to: po pierwsze – dobry człowiek, a po drugie – dobry pedagog.* Dobry człowiek to jednostka o dużej wartości moralnej, jego życie może być przykładem, wzorem dla ucznia. *To człowiek, który myśli tak, jak mówi; mówi tak, jak czuje; działa tak, jak mówi; a zawsze myśli rozumnie, czuje szlachetnie i działa pożytecznie*<sup>39</sup>.

A zatem postulat wysokich walorów moralnych od wieków jawi się jako niezbędny warunek skuteczności pedagogicznej nauczyciela wczesnej edukacji.

## BIBLIOGRAFIA

Literatura podmiotu:

Ciembroniewicz J., Szycówna A., *Kwiaty i dzieci. Przyczynek do psychologii dziecka*, „Szkoła Polska” 1906.

Ciembroniewicz J., Szycówna A., *Dzieci a ptaki*, Warszawa, Wydawnictwo Polskiego Towarzystwa Badań nad Dzieckiem, 1910.

Ciembroniewicz J., *Aniela Szycówna*, „Szkoła Powszechna” 1921, nr 3–4.

Dawid J. W., Ossterloff W., Szycówna A., *Metodyczny kurs nauk. Rok I–II. Nauka o rzeczach, nauka czytania i pisanie, arytmetyka, kaligrafia*, Warszawa 1898.

Szycówna A., *Nauka w domu. Przewodnik dla wychowawców*, Warszawa 1895.

Szycówna A., *Rozwój pojęciowy dziecka w wieku lat 6–12. Badania nad dziećmi*, Warszawa 1899.

Szycówna A., *O zadaniach i metodach psychologii dziecka*, Warszawa 1901.

Szycówna A., *Jak badać umysł dziecka? O zagadnieniach i metodach psychologii dziecka*, Warszawa 1904.

Szycówna A., *Kobieta w pedagogice. Matka*, Warszawa 1908.

Szycówna A., *Nowe prądy w nauczaniu elementarnym*, „Ruch Pedagogiczny” 1913, nr 5.

Szycówna A., *O powinnościach nauczyciela i jego kształceniu*, Warszawa 1915.

Szycówna A., *Ogólne zasady nauczania z zastosowaniem do potrzeb szkoły elementarnej*, Warszawa 1917.

Wawrzykowska-Wierciochowa D., *Z dziejów tajnych pensji żeńskich w Królestwie Polskim*, „Rozprawy z Dziejów Oświaty” 1967, t. 10.

Złotorzycka M., *Dzieciństwo, lata szkolne, pierwsze kroki do samodzielności*, „Przegląd Historyczno-Oświatowy” 1960, nr 2.

---

<sup>39</sup> A. Szycówna, *O powinnościach...*, s. 7.

Opracowania:

Apanel D., *Aniela Szycówna w polskiej pedagogice empirycznej*, w: *Rola i miejsce kobiet w edukacji i kulturze polskiej*, t. 2, red. W. Jamrożek, D. Żołądź-Strzelczyk, Poznań 2001.

Bell M. (I. Moszczeńska), *Sprawa szkolna w Królestwie Polskim 1905–1910*, Lwów 1911, za: R. Wroczyński, *Myśl pedagogiczna i programy oświatowe w Królestwie Polskim na przełomie XIX i XX w.*, Warszawa 1963.

Bobrowska-Nowak W., *Psychologia polska. Historia polskiej psychologii do 1939 r.*, w: *Encyklopedia psychologii*, red. W. Szewczuk, Warszawa 1998.

Bodanko A., Kowolik P., *Polskie Towarzystwo Badań nad Dziećmi (powstanie, zadania, funkcje i działalność)*, „Nauczyciel i Szkoła” 2007, nr 1–2.

Drynda D., *Pedagogika Drugiej Rzeczypospolitej. Warunki, orientacje, kontrowersje*, Katowice 1987.

Koźmian D., *Koncepcja kształcenia i nauki domowej dzieci w zaborze rosyjskim na przełomie XIX i XX wieku w poglądach Anieli Szycówny*, w: *Wychowanie w rodzinie od starożytności po wiek XX*, red. J. Jundziłł, Bydgoszcz 1994.

Leżańska W., *Historyczny aspekt edukacji domowej małego dziecka*, w: *Edukacja wczesnoszkolna. Teoria i praktyka*, red. E. Smak, T. Kłosińska, I. Konopnicka, Opole 2013.

Leżańska W., *Jan Władysław Dawid o obszarze pedagogiki i psychologii Nowego Wychowania*, w: *Recepcja myśli pedagogicznej Jana Władysława Dawida w XX i XXI wieku*, red. S. Walasek, K. Gandecka, Wrocław 2015.

Michalski S., *Działalność pedagogiczna Anieli Szycówny*, Warszawa 1968.

Pieter J., *Historia psychologii w zarysie*, Katowice 1959.

*Psychologia rozwojowa dzieci i młodzieży*, red. M. Żebrowska, Warszawa 1966.

Stawiak-Ososińska M., *Szycówna Aniela*, w: *Encyklopedia Pedagogiczna XXI wieku*, T. VI, red. T. Pilch, Warszawa 2007.

Szewczuk W., *Psychologia*, t. I i II, Warszawa 1966.

Szybiak I., *Aniela Szycówna*, „Nowa Szkoła” 1966, nr 5.

Tomaszewski T., *Wstęp do psychologii*, Warszawa 1963.

Wroczyński R., *Myśl pedagogiczna i programy oświatowe w Królestwie Polskim na przełomie XIX i XX w.*, Warszawa 1963.

Wołoszyn S., *Nauki o wychowaniu w Polsce w XX wieku*, Kielce 1998.

### *The image of the early childhood education teacher in Aniela Szycówna's pedagogy (1869–1921)*

#### **Summary**

This paper is positioned within the author's research on the image of the early childhood education teacher in the Polish pedagogical literature of the 19<sup>th</sup> and 20<sup>th</sup> century. This is the author's third paper regarding this topic, following the studies on the pedeutology concepts of Adolf Dygasiński and Henryk Wernic.

The paper consists of three parts. The first part is an introduction presenting the origins of applied psychology, pedology and pedeutology in Europe as well as the role played by Aniela Szycówna within these research fields.

The second part is Aniela Szycówna's biography, whose main focus is on Szycówna's innovative works on the use of applied psychology in the field of early childhood education.

The third and the most extensive part is an analysis of Szycówna's work on developing a model of the early childhood education teacher. Her model includes the teacher's knowledge, skills as well as moral and social attitude.

**Keywords:** Aniela Szycówna, applied psychology, model of the early childhood education teacher.